



Szanowni Państwo,

w tym numerze „Domeny” temat sztucznej inteligencji pojawia się w wielu działach pisma, co niewątpliwie dowodzi coraz większego wpływu, jaki SI ma na nasze życie zawodowe i osobiste. Reakcje na niespotykane w historii tempo rozwoju tej technologii są krańcowo różne – od bezkrytycznego zachwyty do równie wielkich obaw, że stracimy nad nią kontrolę.

Mnie osobiście sztuczna inteligencja jawiła się do tej pory jako cyfrowy byt wiszący nad światem niczym kaszalot-Lewiatan w powieści „Król” Szczepana Twardocha. Dopiero tekst Piotra Kościelniaka (polecam lekturę tematu numeru) uświadomił mi, że to nie kaszalot, tylko wąż Uroboros, który wiecznie pożera własny ogon. Grozi nam więc nie tyle zagłada cywilizacji, ile poznawcza mgła, bo niektóre produkty sztucznej inteligencji już zatruwają zbiory informacji.

W szczególnie mnie interesującym obszarze krajowych mediów sukcesy SI są umiarkowane. Krakowskie Off Radio miało być pierwszym radiem niemal w całości tworzonym przez sztuczną inteligencję: wygenerowani prowadzący i zgodna z analizami SI playlista. Ten uruchomiony w październiku br. eksperyment badawczo-medialny miał być ewaluowany po trzech miesiącach. Zakończył żywot po 6 dniach z powodu fali krytyki związanej m.in. z „wywiadem” z wygenerowanym głosem Wisławy Szymborskiej, komentującej przyznanie Nagrody Nobla Oldze Tokarczuk.

Inny przykład z ostatnich dni. Do 51. numeru „Polityki” został dołączony dodatek „Forward” poświęcony sztucznej inteligencji i sygnowany przez Google. Ma to być inicjatywa cykliczna. Z oczywistych względów zapoznałam się z zawartością. Mogę nie być do końca obiektywna, bo Google zirytował mnie zmieniając po 15 latach polski głos w aplikacji Mapy na sztuczną inteligencję i od tej pory nie mogę się pozbyć wrażenia, że informuje mnie uczeń budowlanej zawodówki (a konkurencja już zatrudniła zwolnionego lektora Jarosława Juskiewicza) .

W „Forward” wyróżniono wprawdzie ramkami streszczenia artykułów przygotowane przez Gemini, ale jednocześnie można przeczytać takie wypowiedzi: „Potencjał AI przybliży społeczeństwo i gospodarkę do punktu zwrotnego... Oznacza to zmianę dotychczasowych przepisów i ich interpretacji w celu uwzględnienia rozwoju AI oraz przyjęcie zasad opartych na wynikach w obszarach wysokiego ryzyka”. Brain rot (brytyjskie słowo roku 2024 wg Oxford University Press)? Stawiam raczej na sztuczną inteligencję i w optymistycznym nastroju życzę Państwu wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Anna Książ  
redaktor naczelna